



№ 1.

Warszawa, dn. 3 stycznia 1931 r.

Ogóln. zbioru № 456.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych: Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okoński.  
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Krak. Przedmieście 5 m. 4, tel. 714-26. Adres telegr.: „Metalowcy — Warszawa“.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy gr. 50.

Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych otrzymują „PRZEMYSŁ METALOWY“ bezpłatnie.

TREŚĆ NUMERU: *Przy Nowym Roku. — Zjazd polskich przedsiębiorstw radiotechnicznych. — Częściowa reforma ubezpieczeń społecznych. — Podłogi stalowo-betonowe. — Z działalności Związku Eksportowego Przemysłu Metalowego Przetwórczego. — Kalkulacja w odlewniach. — Kronika. — Wiadomości z zagranicy. — Ceny.*

### PRZY NOWYM ROKU.

Gdy w końcu roku zdzieramy ostatnią kartkę z kalendarza, wówczas prawie zawsze myślą przebiegamy te liczne dni roku ubiegłego, które witaliśmy pełni nadziei, a które spędziliśmy w trudach życia codziennego; zbyt często wtedy żegnamy rok ubiegły, jak to ma miejsce z rokiem 1930, z uczuciem goryczy, ufni natomiast, że następca będzie łaskawszy niż poprzednik.

Istotnie, przed rokiem sądziliśmy, że kryzys, który zaczął się rozwijać ku końcowi 1929 r., będzie krótkotrwały i nie przekroczy lata 1930 r. Dziś widzimy, że zastój gospodarczy objął prawie wszystkie ziemie świata i sięgnął głęboko w całe życie gospodarcze naszego kraju. Nie wystarczy też wymienienie jednej przyczyny i zastosowanie względem niej jakiegoś jednego środka zaradczego, by kryzys panujący został skutecznie zahamowany, jeżeli nie radykalnie usunięty.

Z szeregu przyczyn najistotniejszą jest ten nadzwyczaj silny wstrząs gospodarczy, jaki odczuł cały świat z powodu wojny 1914-1918 r. i który wyraził się zniszczeniem kolosalnych wartości na terenach, dotkniętych bezpośrednio działaniami wojennymi; dalej — na niezmiernej rozbudowie przemysłu jednych krajów np. Niemiec, Anglii, Stanów Zjednoczonych, wreszcie na przebudowie rolnictwa, przyczem jedne kraje, jak Niemcy, weszły w stadium samowystarczalności, inne zaś, jak Ameryka Południowa, doszły do nadprodukcji artykułów spożywczych. Jeżeli do tego dodać ruinę pojemnego rynku rosyjskiego, deprawujące cały świat doktrynerstwo bolszewików, występujące naprzykład w formie złośliwego dumpingu, długotrwałą wojnę domową w Chinach, która zmniejszyła znakomicie chłonność towarów, bojkot wyrobów europejskich w Indjach, wreszcie rewolucje w państwach

Ameryki Południowej w czasach ostatnich, to widzimy, że znakomita większość świata odchyliła się w ciągu ostatnich lat 15 od uprzedniej struktury gospodarczej i znajduje się w warunkach, w których osiągnięcie stanu równowagi może nastąpić dopiero po dłuższym okresie czasu i przy pomocy środków, nad którymi dobrze muszą się napracować najtęższe umysły świata, przywołując do pomocy oprócz rozumu i dobrą wolę. Napewno żaden ze środków uniwersalnych, za jaki niektórzy uważają równomierny podział złota, zcentralizowanego w Stanach Zjednoczonych i Francji, oraz nadanie w niektórych krajach srebru charakteru kruszcu monetarnego, nie okaże się środkiem radykalnym i tylko przez planową i zgodną współpracę narodów i państw wyjść będzie można z czasem z tej głębokiej, niemal beznadziejnej depresji, w jakiej znajdujemy się na przełomie dwóch następujących po sobie lat 1930 i 1931.

Jeżeli nadzieja, że w roku 1931 nastąpi zanik zupełny kryzysu obecnego, byłaby na niczem nie oparta i w chwili obecnej marzyć co najwyżej możemy o niejakiej poprawie smutnego położenia dzisiejszego, to należy sobie postawić pytanie, co przemysł metalowy polski, tak ściśle związany ze wszystkimi odłamami życia gospodarczego w kraju, ma uczynić w nowym roku, by spełnić godnie obowiązki czynnika, współpracującego w dążeniu do osiągnięcia lepszego bytowania i pomyślniejszych czasów.

Na pierwszym miejscu należy postawić silną wolę przetrwania, nieuginania się pod dotkliwymi ciężarami obecnymi i przed trudnościami, piętrzącymi się już dziś, lub które może nam przynieść dzień jutrzejszy. Należy zawsze pamiętać, że silna wola ludzka pokonywała przeszkody, które — wydawało się — są nie do zwalczania, że tworzyła ona dzieła,

będące chlubą ludzkości, że wreszcie była ona podnieta do czynów, przed którymi w holdzie schylamy czoła.

Następnie zakłady przemysłu metalowego powinny kultywować w najwyższym stopniu cnoty pracowitości, zabiegliwości i racjonalnej oszczędności. Pierwsza z tych cnót pozwala każdą chwilę zużyć bądź na wykonanie pracy bezpośredniej, bądź też — w pozornie wolnym czasie — pracy pośredniej, w drodze przygotowania się do sprawniejszego rozwiązywania zagadnień, które nam przyniesie przyszłość dalsza. Zabiegliwość powoduje, że mając cel przed oczyma, osiągać go będziemy metodami najprostszymi, lecz najskuteczniejszymi, przy najmniejszym nakładzie sił i środków. Wreszcie kierując się racjonalną oszczędnością unikać będziemy strat w materiałach, dążyć do prawidłowego obchodzenia się z maszynami i do uzasadnionych inwestycji; cnota oszczędności zniewala także, by należyście traktować, lecz nie wyzyskiwać, element ludzki — pracowniczy i robotniczy.

Dalej, w myśl tendencji ogólnościowych przejawiających się zarówno w rolnictwie, jak i w przemyśle, w związku ze zwiększającą się siłą kupczą złota, należy dążyć do obniżenia kosztów własnych wytwórczości i sprzedaży wyrobów. Oczywiście obniżenie kosztów wytwórczości nie może nastąpić drogą obniżenia cech wyrobów, pożądaných przez konsumentów i przez nich cenionych, lecz przedewszystkiem drogą prawidłowej organizacji wytwórczości i zbytu, a przeto przedewszystkiem, stosując znormalizowanie i zrjonalizowanie produkcji i handlu.

Państwo Polskie ma obecnie, jak zresztą prawie wszystkie państwa świata, również do pokonania duże trudności gospodarcze i zrealizowanie budżetu, rozważanego obecnie przez ciała ustawodawcze, będzie zadaniem bardzo niełatwym. To też rachowanie na bezpośrednią lub pośrednią pomoc państwową w wydatniejszym stopniu jest beznadziejne, co zmusza przemysł metalowy do spotęgowania wysiłku zbiorowego w celu wspólnego rozwiązywania zagadnień życia, przekraczających swemi rozmiarami lub trudnością siły jednostki. W chwilach tak ciężkich, jak obecne, obowiązki zreszeń przemysłu metalowego są szczególnie doniosłe; spełnienie ich ulżyć może znakomicie członkom zreszeń, przy pokonywaniu przez poszczególne zakłady przemysłowe nastęrczających się takich trudności bieżących, które przy konjunkturze normalnej byłyby łatwe do przezwyciężenia.

Pragnąłbym zwrócić szczególną uwagę w tem miejscu na kartelizację, która, stosowana przez polski przemysł metalowy w stopniu może większym niż przez inne gałęzie życia gospodarczego, w ostatnim czasie, pod wpływem skurczenia rynku mniej więcej do 40% pojemności z roku 1929, w kilku wypadkach uległa załamaniu. Tymczasem powinno być przeciwnie; w ciężkich czasach, jak obecne, przedewszystkiem racjonalny podział szczupłych zamówień nietylko może,

lecz musi wpłynąć dodatnio na prawidłowość wytwórczości i sprzedaży oraz uchronić producentów i kupców od strat, które przy bezplanowem wrywaniu sobie zamówień, doprowadzić mogą całe odłamy przemysłu do katastrofy.

Przy Nowym Roku życzę na tem miejscu przemysłowcom metalowym polskim, by, licząc się ze skomplikowaniem zagadnienia kryzysu obecnego, dzięki rozwadze i przy skupieniu wszystkich swych sił, nietylko uniknęli jakiegokolwiek katastrofy na dużym froncie rodzimego przemysłu metalowego, lecz pewną ręką doprowadzili go do lepszych warunków gospodarczych, które pozwolą znów na rozkwit naszej tak doniosłej dla Kraju dziedziny wytwórczości.

*S. J. Okolski.*

### ZJAZD POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH.

Zarząd Zrzeszenia Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Polsce powziął uchwałę zwołania Ogólnokrajowego Zjazdu wszystkich przedsiębiorstw radjotechnicznych w Polsce. Termin zjazdu został określony na dz. 18 stycznia 1931 r. Zjazd powyższy ma na celu w pierwszym rzędzie ustosunkowanie się krajowego przemysłu i handlu radjowego do ujawnionych w tej branży prądów etatystycznych.

Podjęta przez Państwowe Zakłady Inżynierji (w porozumieniu ze Sp. Akc. Polskie Radio) produkcja sprzętu radjofonicznego, a przedewszystkiem radjoaparatury detektorowych i słuchawek, godzi w interesy prywatnego przemysłu radjowego, który w ciągu ostatnich lat paru zdołał osiągnąć wysoki stopień rozwoju i doskonałości.

Poza tem zamierzenia odpowiednich czynników zcentralizowania sprzedaży wyrobów wytwórni państwowych we własnych placówkach sprzedaży stawiają pod znakiem zapytania dalszą egzystencję prywatnego handlu radjowego.

Z uwagi na to, że poczynania tego rodzaju łatwo mogą spowodować upadek całej branży radjowej w kraju i zburzyć tem samem ten dorobek gospodarczy, jaki z dużym nakładem pracy oraz kapitału, został z mozołem osiągnięty przez prywatny przemysł i handel radjotechniczny, jest koniecznem by w obronie dalszej egzystencji paru tysięcy placówek radjowych, jako też w imię dobrze pojętego interesu Skarbu Państwa rozległ się gromki głos protestu, który zdołałby zwrócić uwagę Władz Państwowych na ten nowy niebezpieczny eksperyment etatystyczny, który w konsekwencji pogłębi istniejący kryzys w całokształcie gospodarstwa krajowego i niewątpliwie odbije się głośnie echem w tych sferach, które czujnie i bacnie obserwują państwową politykę gospodarczą, jako barometr stabilizacji krajowych stosunków społecznych.

Zaznaczyć należy, iż Zrzeszenie Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Polsce wystosowało w swoim czasie w obronie zagrożonej całej branży radjowej odpowiedni memoriał do p. Ministra Przemysłu i Handlu, jako ustawowego rzecznika interesów przemysłu i handlu krajowego, jednak — jak dotychczas — bez rezultatu.

## CZĘŚCIOWA REFORMA UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

### II.

Omówione w sposób ogólny w numerze 51 „Przemysłu Metalowego“ z r. ub. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 29 listopada 1930 r. „o organizacji i funkcjonowaniu instytucji ubezpieczeń społecznych“ obejmuje reformę organizacji Kas Chorych, ubezpieczeń długoterminowych (od wypadków, inwalidztwa i starości oraz ubezpieczenie pracowników umysłowych), związków instytucji ubezpieczeniowych oraz kwestję nadzoru nad ubezpieczeniami. Omówimy obecnie szczegółowo zasadnicze przepisy dokonanej reformy.

#### 1. Kasy Chorych.

Celem obniżenia kosztów i usprawnienia administracji Kas Chorych rozporządzenie przewiduje tworzenie Kas obejmujących większe tereny niż pojedyncze powiaty, przyczem *liczba ubezpieczonych poszczególnej Kasy nie może wynosić mniej niż 10 tys. osób*. Dotychczasowa sztywna i nieco po doktrynersku potraktowana zasada podziału terytorjalnego, ustanawiająca kasy w każdym powiecie, w wyniku której obok Kas liczących setki tysięcy ubezpieczonych spotykało się Kasy liczące niżej tysiąca osób, zostaje usunięta.

Mniejsze Kasy zostają skasowane; wzrośnie więc siła finansowa pozostałych Kas. Wydatek na urządzenia lecznicze, na administrację itp. rozłoży się na większą ilość osób, co pozwoli w przyszłości osiągnąć pewną oszczędność. W województwach kresowych Minister Pracy i Opieki Społecznej z ważnych względów organizacyjnych może obniżyć minimum członków Kasy do tys. osób.

Pewne obawy nasuwa przepis niedozwalający tworzenia Kas wyłącznie miejskich. Skasowanie oddzielnej Kasy Chorych np. dla Warszawy, dziś największej Kasy w Europie, oznacza stworzenie jeszcze większej organizacji przez dołączenie ludności mniejszych osiedli. W praktyce będzie to oznaczać polepszenie świadczeń dla ludności zamiejskiej, otrzymującej niższe płace nominalne, i automatyczne pogorszenie świadczeń dla dawnych członków Kasy.

Organami nowych Kas będą:

- 1) rada zarządzająca,
- 2) dyrekcja,
- 3) komisja świadczeniowa,
- 4) komisja rewizyjna,
- 5) komisja rozjemcza.

Rada zarządzająca powstaje na miejscu dawnej rady i zarządu Kasy. Dotychczasowe rady i zarządy składające się z 45 do 90 osób, liczne a bardziej demagogiczne niż twórcze, zostają zastąpione przez radę, składającą się w dużych Kasach (powyżej stu tysięcy członków) z 22 osób, w mniejszych z 12—15 osób.

W większych Kasach rada składa się z 10 wybieranych przedstawicieli pracowników, z 6 wybieranych przedstawicieli pracodawców i z 6 nominatów (mianuje ich Minister Pracy i Opieki Społecznej z pośród osób, które się wykazą pracą teoretyczną lub praktyczną na polu Ubezpieczeń Społecznych).

W mniejszych Kasach po starym rada składa się z  $\frac{2}{3}$  ubezpieczonych i  $\frac{1}{3}$  pracodawców.

Jak z powyższego widać, reprezentacja pracodawców, a więc i wpływ tego ważkiego czynnika, wnoszącego element fachowości i rozważa, nie zostały zwiększone. Wprowadzony został natomiast, niestety tylko w Kasach większych, czynnik państwowy. Kasy mniejsze, które wykazały się dotąd jaknajgorszymi wynikami w zakresie gospodarki, posiadają niezmienną strukturę rady.

Jako nowość została wprowadzona w grupie ubezpieczonych reprezentacja pracowników umysłowych. Do tej pory pracownicy umysłowi byli z reguły majoryzowani przez liczniejsze grupy robotnicze i nie posiadali wpływu na kierownictwo Kasami. Obecnie pracownicy i robotnicy tworzą dwie odrębne grupy wyborcze. Liczba przedstawicieli pracowników w radzie odpowiadać winna stosunkowi liczebnemu ubezpieczonych obu grup w danej Kasie, z tem zastrzeżeniem, że pracownikom winien przypaść przynajmniej jeden mandat.

Jeśli chodzi natomiast o zakres kompetencji, to obecna rada w stosunku do dawnej rady i zarządu doznała wyraźnego ograniczenia. Utraciła ona wpływ na działalność wykonawczą, która została przekazana wyłącznie dyrekcji. Wyraźnie zostało określone, co należy do zakresu działalności rad, a mianowicie: uchwalanie statutu, powoływanie dyrektora i naczelnego lekarza, uchwalenie preliminarza budżetowego, sprawy majątkowe i wybór komisji świadczeniowej. Te zmiany, wzmacniające władzę wykonawczą i chroniące ją przed ingerencją nie zawsze odpowiedzialnych władz z wyboru, niewątpliwie przyczynią się do usprawnienia działalności Kas.

I tu nasuwają się jednak obawy, wynikające z niezdecydowanego stosunku dwóch równorzędnych władz: dyrektora i naczelnego lekarza. Brak jednolitej władzy wykonawczej może wywoływać kolizję między tymi kierownikami administracji i lecznictwa ze szkodą dla całości gospodarki i dla ubezpieczonych.

Komisja świadczeniowa i komisja rewizyjna powołane są do spełniania funkcji nadzorczych. Komisja świadczeniowa spełnia nadzór nad dyrekcją w zakresie świadczeń dla ubezpieczonych oraz orzeka w niektórych sprawach przyznawania świadczeń. Składa się ona z trzech lub pięciu członków wybieranych przez radę: po jednym (lub po dwóch) pracodawców i ubezpieczonych, wybieranych osobno w zainteresowanych grupach, i z przewodniczącego, wybieranego przez całą radę.

Komisja rewizyjna kontroluje działalność kasową i baczny, by uchwały lub czynności organów Kasy nie powodowały strat. Po stwierdzeniu tego rodzaju faktu komisja zgłasza sprzeciw do okręgowego urzędu ubezpieczeń. Komisja rewizyjna składa się z 5 osób: trzech reprezentantów pracodawców, jednego reprezentanta pracowników umysłowych i jednego—robotników. Jest to jedyny organ kasowy, gdzie pracodawcy mają zapewnioną większość.

Komisja rozjemcza, rozstrzygająca odwołania od orzeczeń komisji świadczeniowej i dyrektora w sprawach świadczeń, składa się z 4-ch członków (2-ch reprezentantów pracodawców i 2-ch ubezpieczonych) oraz przewodniczącego, mianowanego przez okręgowy urząd ubezpieczeń.

#### 2. Zakłady ubezpieczeń społecznych.

Jednolitą organizację pod nazwą zakładów ubezpieczeń społecznych otrzymują następujące instytucje:

- a) instytucje ubezpieczenia od wypadków, z wyjątkiem G. Śląska;
- b) instytucje ubezpieczenia inwalidztwa i starości, z wyjątkiem G. Śląska;
- c) bractwa górnicze;
- d) instytucje ubezpieczenia pracowników umysłowych.

Instytucje te zarządzane do tej pory w sposób różnorodny otrzymują obecnie, podobnie jak Kasy Chorych:

- a) radę zarządzającą,
- b) dyrekcję,
- c) komisję rewizyjną,
- d) komisję rentową.

Skład rady zakładu ubezpieczeń społecznych jest taki sam, jak rad większych Kas Chorych, t. j. składa się z 22 osób (10 ubezpieczonych, 6 pracodawców i 6 nominatów). Również podobnie przedstawiają się kompetencje rady, dyrekcji, komisji rewizyjnej oraz komisji rentowej, odpowiadającej komisji świadczeniowej w Kasach Chorych.

W tym dziale rozporządzenia duże znaczenie mają przepisy ramowe, mocą których Minister Pracy i Opieki Społecznej będzie mógł stopniowo realizować zasadę zcalenia administracyjnego wszystkich ubezpieczeń, t. j. przekazania pewnym instytucjom wykonywania wspólnych czynności za wszystkie pozostałe instytucje, (ustalenie obowiązku ubezpieczenia, zbieranie składek, ewidencja, wypłata zasiłków i rent i t. p.) Mianowicie art. 45 przewiduje możliwość przekazania tych czynności Kasom Chorych. Tego rodzaju organizacja może mieć w przyszłości duże znaczenie, szczególnie jeśli chodzi o obniżenie kosztów administracji. Jednak, zanim się to stanie, musi nastąpić faktyczna reforma Kas Chorych. Zanim kasy te przystąpią do wykonywania różnych funkcji za inne instytucje, muszą się one nauczyć sprawnego wykonywania własnych funkcji.

### 3. Związki i organizacje instytucji ubezpieczeniowych oraz nadzór nad ubezpieczeniami.

Kasy Chorych, jak to ma miejsce i obecnie, łączą się w okręgowe związki Kas Chorych, mające na celu koordynowanie, usprawnianie i uzupełnianie działalności Kas, w szczególności organizowanie wspólnej akcji Kas w zakresie ich ustawowych zadań. Struktura organów okręgowych związków Kas Chorych oraz kompetencje tych organów są analogiczne do kompetencji organów Zakładów Ubezpieczeń Społecznych.

Również pozostaje istniejący ogólnopństwowy związek Kas Chorych, mający na celu koordynowanie działalności okręgowych związków.

Zostają utrzymane również istniejące obecnie związki Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

W ten sposób tworzą się związki dwóch gałęzi ubezpieczeń, posiadających jednolite przepisy prawne dla całego Państwa: związki Kas Chorych i związek Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Pozostałe instytucje ubezpieczeniowe, jak na przykład: w dziale ubezpieczenia od wypadków — Lwowski Zakład Ubezpieczenia i dział ubezpieczenia od wypadków Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, w dziale ubezpieczeń inwalidztwa i starości — dział ubezpieczenia inwalidzkiego Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu oraz Spółki Brackie (ubezpieczenie górników), jako oparte

na różnych przepisach ubezpieczeniowych, związków nie tworzą. Otrzymały one tylko, jak to zaznaczone było wyżej, jednolitą strukturę władz oraz jednolity sposób ich funkcjonowania. W tem miejscu podkreślić należy raz jeszcze właściwy cel dekretu. Jest nim ujednoczenie metod działania różnych instytucji ubezpieczeniowych, przeprowadzających samo ubezpieczenie według dawnych różnorodnych przepisów.

Jednym z poważniejszych braków w dotychczasowej organizacji ubezpieczeniowej był brak ścisłego nadzoru władzy państwowej. Zła gospodarka i błędy, pociągające za sobą poważne straty, ujawniały się dopiero po dokonaniu ich. Powodowało to usuwanie nieodpowiednich organów samorządowych i zastępowanie ich komisarzami, ale nie ochraniało od materialnych skutków popełnianych błędów.

Obecnie kwestja nadzoru została rozwiązana drogą podwójną. Pośrednio—przez udział delegatów rządowych (grupa nominatów w większych Kasach i w Zakładach), oraz bezpośrednio—przez nadzór w trybie normalnym. Nadzór nad Kasami Chorych i ich związkami sprawują urzędy ubezpieczeń, nad zakładami ubezpieczeń społecznych i związkiem zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych — bezpośrednio Minister Pracy i Opieki Społecznej.

Wzmocnienie nadzoru przejawia się w konieczności uzyskiwania przez instytucje ubezpieczeniowe zatwierdzenia swych uchwał gospodarczych, jak np. preliminarza budżetowego, lokaty funduszu, sprzedaży i kupna nieruchomości, zaciągania pożyczek, projektów inwestycji i t. d.

Wzmocnienie nadzoru, pozbawienie instytucji ubezpieczeniowych nadużywanej dotychczas swobody dysponowania swemi funduszami (nieodpowiednie lokaty, nadmierne inwestycje), może się walcie przyczynić do potaniaenia ubezpieczeń.

### 4. Wnioski.

W ten sposób przedstawia się w krótkim zarysie reforma działalności ubezpieczeń. Zawrzeć ją można w kilku następujących punktach:

- 1) Wzmocnienie podstaw finansowych Kas przez powiększenie ich okręgów;
- 2) Ujednoczenie i uproszczenie w większości instytucji organów pochodzących z wyboru;
- 3) Wprowadzenie do władz przedstawicieli rządu;
- 4) Wzmocnienie władzy wykonawczej;
- 5) Nieznaczne wzmocnienie reprezentacji pracodawców;
- 6) Wzmocnienie nadzoru państwowego;
- 7) Ujednoczenie wysokości odsetek za zwłokę.

Jest to jednak raczej tylko wstęp, ale jeszcze nie właściwa reforma. Jeżeli dążeniem miarodajnych czynników jest przeprowadzenie oszczędności w ubezpieczeniach, to niezbędnym do realizacji tego postulatu jest odpowiednio reprezentowany we władzach kierowniczych czynnik, który przemysł wysuwa oddawna; jest nim reprezentacja pracodawców.

Dalej stwierdzić należy, nie wchodząc już w szczegóły, które niejednokrotnie poruszaliśmy, że oszczędność na organizacji może mieć niewątpliwie duże znaczenie, jednak uzyskana z tej oszczędności suma będzie zawsze w stosunku do całego budżetu ubezpieczeniowego stosunkowo niewielka. Reforma musi objąć inną stronę zagadnienia, a mianowicie — sferę świadczeń. Mamy tu na myśli świadczenia najważniejszej

gałęzi ubezpieczeń—Kas Chorych, obejmujących więcej niż połowę budżetu ubezpieczeniowego.

W obecnym ustroju Kas praktyczny zakres świadczeń, wobec braku ścisłych wskazówek ustawowych, jest uzależniony wyłącznie od interpretacji przepisów przez władze Kasy. Niektóre Kasy udzielają pomocy w szerokich, — inne tylko w wąskich rozmiarach. Ubezpieczeni, płacący wszędzie jednakową składkę w różnych Kasach niejednokrotnie położonych na terenach sąsiadujących, otrzymują świadczenia najzupełniej różne. Jednocześnie brak jest granicy dla wydatków na świadczenia ze strony Kas, które najczęściej traktują swe zadania zbyt szeroko i nie mogą ustabilizować swej gospodarki.

Wzorem ustawodawstw zagranicznych określenie świadczeń powinno ograniczyć się do kategorii najniezbędniejszych (porada lekarska, lekarstwa, leczenie szpitalne, zabiegi lecznicze i zasilki pieniężne), dozwalając Kasom zasobnym, które posiadają już odpowiednie rezerwy i które już obniżyły składkę, na ustalenie świadczeń w szerszym zakresie.

Dopiero wtedy, łącznie z reformą administracji, oszczędności uzyskają znaczenie gospodarcze i pozwolą wydatnie zmniejszyć zbyt wysokie obecnie świadczenia przedsiębiorstw wytwórczych na rzecz ubezpieczeń społecznych.

J. B.

#### PODŁOGI STALOWO-BETONOWE.

Postępująca modernizacja przemysłu przyniosła dalsze udoskonalenia w postaci nowej konstrukcji podłóg fabrycznych.

Mamy tu na myśli kombinację stali i betonu, jako materiałów do krycia podłóg warsztatowych. Podstawowym elementem jest tu płyta, wymiarów 30×30 cm., wykonana ze stali 3 mm. grubości. Płyta ta jest na bokach wygięta, tak że posiada ona cztery ściany, wysokości około 2 cm. Ściany te są zazębione. Poza to na całej powierzchni płyty porobione są zęby do wewnątrz (fig. 1 i fig. 2).

Układanie płyt stalowych odbywa się w ten sposób, że płyty wciska się w niezastygnięty beton, który wypełnia przestrzeń pod zazębionymi ścianami płyty. Beton, który wydostanie się nazewnątrz przez otwory w płycie, jest po 24 godzinach usuwany. W ten sposób tworzy się z płyty i betonu jednolita całość, która nie daje się już rozdzielić i w żadnym wypadku nie grozi wybiciem się płyty z posadzki (fig. 3).

Jak widać z powyższego krótkiego opisu, układanie posadzki stalowo-betonowej nie nastęrcza żadnych trudności i może być wykonane przy pomocy nawet zupełnie niewykwalifikowanych robotników.

Jest rzeczą niewątpliwą, że z pośród posadzek stosowanych dotychczas posadzki z płyt stalowych, umocowanych na betonie, są najsilniejsze i najtrwalsze. Niezmiernie ciekawe doświadczenie zrobione było w Instytucie Doświadczalnym Przemysłu Hutniczo - Cementowego w Düsseldorfie przez dyrektora tego instytutu d-ra Ryszarda Grüna. Podał on dziesięciocentymetrowy kawałek płytki stalo-

wej, umocowanej na betonie, ciśnieniu prasy hydraulicznej. Pierwsza rysa ukazała się przy ciśnieniu 1167 kg/cm<sup>2</sup>, a dopiero przy nacisku 1884 kg/cm<sup>2</sup> płyta pękła. Przy następnym doświadczeniu poddano płytę

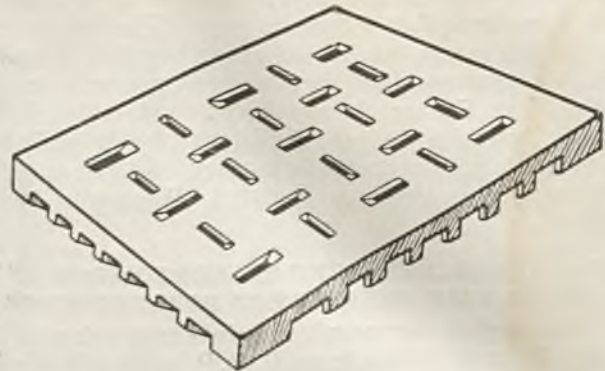


Fig. 1. Wierzch płyty.

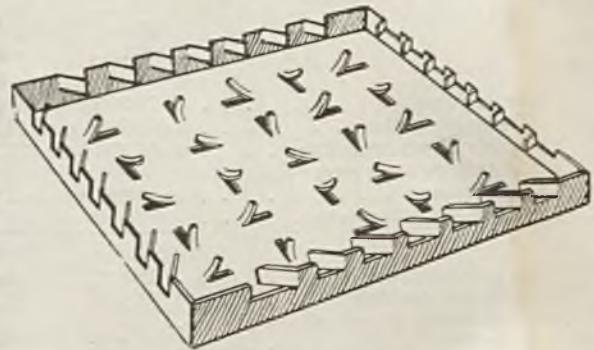


Fig. 2. Spód płyty.

uderzeniem 1½ kg młota, jednak pomimo usiłowań nie udało się rozbić płyty. Inną płytę poddano uderzeniom 12,5 kg młota, spadającego z wysokości 15 cm. Dopiero po 95 uderzeniach udało się uszkodzić płytę.

Podłogi stalowo-betonowe znalazły bardzo szerokie zastosowanie w Niemczech, zwłaszcza w odlew-

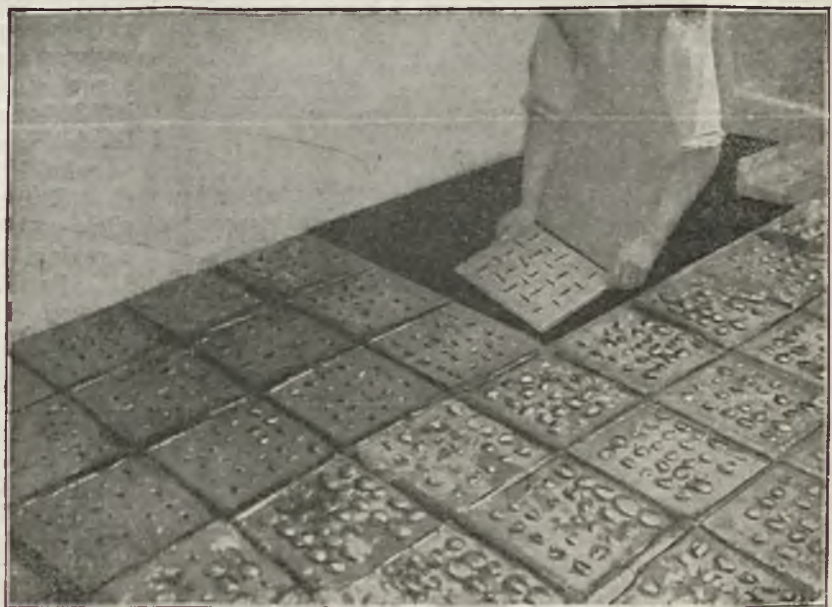


Fig. 3. Układanie płyt stalowych na betonie.

niach i fabrykach maszyn, i cieszą się tam pełnym uznaniem. Wśród licznych zalet podłóg stalowo-betonowych fabrykanci niemieccy podkreślają ich trwałość i odporność oraz czystość, jaka dzięki stosowaniu podłóg tego typu panuje w fabryce.

Opisane przez nas płyty stalowe są opatentowane przez firmę Fritz Ebener w Essen (Franciskastr. 2).

Byłoby rzeczą bardzo wskazaną, aby któraś z polskich fabryk przemysłu metalowego porozumiała się z firmą Fritz Ebener i, uzyskawszy odpowiednią licencję, przystąpiła do produkcji tych płyt w kraju.

Materiały, dotyczące posadzek stalowo-betonowych, można przejrzeć w Redakcji „Przemysłu Metalowego“.

## Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU EKSPORTOWEGO PRZEMYSŁU METALOWEGO PRZETWÓRCZEGO.

Na zasadzie rozporządzeń ministerjalnych o zwrocie cła, Związek Eksportowy P. M. P. wystawił w miesiącu listopadzie 1930 r. zaświadczenia eksportowe na wywóz zagranicę następujących wyrobów przemysłu metalowego przetwórczego:

	Waga w kg.	Wartość w zł.
<b>1. Odlewy żeliwne</b>		
a) rury żeliwne . . . . .	78 300	38 750
b) odlewy budowlane . . . . .	141 231	127 913
c) przybory ogrzewalnicze . . . . .	60 310	32 373
d) naczynia żeliwne surowe i emaljowane . . . . .	54 957	42 022
e) żelazka do prasowania . . . . .	4 110	3 795
	338 908	244 853
2. Maszyny i narzędzia rolnicze . . . . .	32 732	31 598
3. Blacha pokryta cynkiem . . . . .	90 925	61 313
4. Wyroby kotłarskie i konstrukcje żelazne . . . . .	—	—
5. Siatka jednolita . . . . .	102	147
6. Wyroby z blachy . . . . .	4 985	7 142
7. Naczynia blaszane emaljowane . . . . .	264 474	513 993
8. Druć żelazny . . . . .	81 292	47 112
9. Druć kolczasty . . . . .	—	—
10. Gwoździe . . . . .	—	—
<b>11 A. Wyroby żelazne i stalowe</b>		
a) śruby . . . . .	44 924	29 658
b) podkółki . . . . .	2 084	2 744
c) materiał kolejowy . . . . .	11 038	6 175
<b>11 B. Butle i cylindry stalowe</b>		
12. Hacele . . . . .	1 386	2 541
13. Łopaty . . . . .	—	—
14. Widły . . . . .	—	—
15. Obrabiarki . . . . .	11 127	165 832
16. Motory spalinowe . . . . .	—	—
17. Maszyny włókiennicze . . . . .	70 082	197 154
Ogółem w miesiącu listopadzie wywieziono	954 059	1 310 262

## KALKULACJA W ODLEWNIACH.

W № 47 „Przemysłu Metalowego“ z r. ub. w komunikacie Grupy V Odlewni P. Z. P. M., umieszczone zostały wyniki prac Komisji Kalkulacyjnej Koła Odlewników przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie z podaniem tablic ułatwiających zorientowanie się w rzeczywistym własnym koszcie odlewu.

Sprawa prawidłowej kalkulacji ostatecznej nie była jeszcze w pracach Komisji poruszana. Lukę tę wypełnia wydana świeżo broszura doc.-inż. K. Gierdziejewskiego pod tytułem „Kalkulacja w odlewniach“.

Autor przedstawia w niej wszystkie egzystujące a uznane przez szersze koła fachowców systemy kalkulacji w odlewniach, wraz z ich krytycznym przeglądem, podaje schematy kont, koniecznych przy prowadzeniu prawidłowej ostatecznej kalkulacji kosztu własnego i uzasadnia potrzebę wprowadzenia do kalkulacji ostatecznej t. zw. „rachunku bezczynności“.

Graficzne schematy uwypuklają różnice pomiędzy poszczególnymi metodami kalkulacji ostatecznej.

Broszura p. K. Gierdziejewskiego „Kalkulacja w Odlewniach“ jest do nabycia w Administracji „Przemysłu Metalowego“, Traugutta № 4 — po cenie zł 4.— za egzemplarz.

## KOTŁY PAROWE W POLSCE.

W całej Polsce mamy obecnie 28 791 kotłów o sumarycznej powierzchni ogrzewalnej 1 459 429,05 m<sup>2</sup>, które pracują w 14 357 przedsiębiorstwach.

W rolnictwie pracuje 8 683 kotłów, w przemyśle spożywczym 5 129, w przemyśle drzewnym 2 423, w przemyśle mineralnym (przeważnie cegielnie) około 1 000, w górnictwo-hutniczym 3 875. Elektrownie w Polsce posiadają przeszło 450 kotłów; tak mała ilość kotłów w elektrowniach tłumaczy się tem, że w elektrowniach są używane do napędu prądnic motory Diesel'a, jak również i tem, że istnieje wiele elektrowni fabrycznych, które zaopatrują swoje okolice w prąd; szczególnie ma to miejsce w woj. Poznańskim, Pomorskiem i na Górnym Śląsku.

## NOWE INSTALACJE W GDYNI.

Zarząd budowy portu rozpoczął budowę wiaduktu na drodze Dworzec — Łuszczarnia Ryżu. Poza tem jest na ukończeniu magazyn Cukroportu, który w najbliższym czasie będzie załadowany cukrem nowej kampanji.

W ubiegłym miesiącu uruchomiono cztery dźwigi Urzędu Morskiego o pojemności po 1,5 tonn. Dźwigi te ustawione są na wybrzeżu polskim i obecnie oddane będą do dyspozycji firm. Ponadto prowadzi się budowę automatów telefonicznych łącznie z kablową siecią w kierunku Łuszczarni wzdłuż wybrzeża polskiego i rotterdamkiego.

## WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY.

*Produkcja cynku w 1929 r. w Stanach Zjednoczonych.* Produkcja cynku w Stanach Zjednoczonych Ameryki według statystyki urzędowej Biura Górnictwo-Departamentu Handlowego Stanów Zjedn. wynosiła w 1929 roku 671 868 krótkich tonn\*), wartości ogólnej 88 687 000 dolarów, co po przeliczeniu na złote wynosi około 790 milionów złotych. Na tę produkcję złożyło się 611 209 tonn cynku pierwszego gatunku, wytwarzanego z rudy krajowej, 13 311 tonn cynku pierwszego gatunku wytwarzanego z rudy meksykańskiej i 47 348 tonn redystylowanego metalu drugiego gatunku. Produkcja w 1929 roku była w porównaniu z produkcją w roku 1928 większa o 20 621 tonn, czyli o 3%.

Zużycie cynku w Stanach Zjednoczonych wynosiło w 1929 roku 564 000 tonn, co w porównaniu z rokiem 1928 wykazuje niżkę o 14 000 tonn.

Produkcja cynku walcowanego w Stanach Zjednoczonych wynosiła w 1929 roku 136 967 203 lbs, wartości 12 105 177 dolarów. Liczby te wykazują spadek ilościowy o 7% i wartościowy o 2% w porównaniu z rokiem 1928. Średnia cena sprzedażna cynku walcowanego wynosiła w 1929 roku 8,9 centów za 1 lb (453,6 g), czyli o 0,5 centa więcej, aniżeli średnia cena w 1928 roku. W przeliczeniu na złote średnia cena cynku walcowanego w Stanach Zjednoczonych wynosiła 1,74 zł za kilogram.

\*) Krótka tona (*short ton*), używana w Ameryce, ma 2 000 lbs (funtów angielskich), czyli 907,2 kg, w odróżnieniu od tonny długiej, używanej w Anglii (*long ton*), która ma 2 240 lbs, czyli 1016,05 kg (*Przyp. Red.*).



**Ceny odlewów glinowych.**

Warszawskie odlewnie notują ceny surowych odlewów glinowych (aluminowych) od 11 do 16 złotych za kilogram.

**Ceny gwoździ i drutu.**

Centralne Biuro Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu w Warszawie, Królewska 25, notuje następujące ceny za 100 kg. loco stacja odbiorcza:

Gwoździe . . . . .	zł. 65.—
Drut ocynkowany . . . . .	„ 97.—
Druty inne . . . . .	„ 80.—

Dopłaty za wymiar i gatunek według specjalnych cenników. Od powyższych cen zasadniczych udzielają się rabaty: Na gwoździe 11%. Na druty ocynkowane 8%. Na inne 13%. Rabaty są zależne od ilości i specyfikacji towaru.

**Cena blachy cynkowej.**

Związek Górnośląskich Hut Cynkowych notuje zasadniczą cenę blachy cynkowej za 1 tonnę metr. franco wagon huta:

przy zamówieniach poniżej 5 t. (dla konsumentów)	25,5 iszt.
„ „ „ „ „ (dla kupców)	24,5 „
„ „ „ „ „ od 5 do 30 t.	23,5 „

**Cena blachy ocynkowanej.**

Cynkownia Warszawska notuje od d. 15/IV r. b. następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 1 kg. franco stacja Warszawa.

Blacha żelazna ocynkowana gatunku najwyższego:	
711×1422×0,45 mm. . . . .	1 zł. 30 gr.
711×1422×0,50 mm. . . . .	1 „ 25 „
1000×2000×0,50 mm. . . . .	1 „ 27 „

Blachy 2-go gatunku o 6% tańsze.

Ceny bez zobowiązania.

**Ceny rur żeliwnych.**

Centralne biuro sprzedaży Polskich Odlewni Rur w Warszawie ul. Nowy Świat 35 notuje następujące ceny w złotych za 100 kg., obowiązujące do odwołania:

Rury wodociągowe (stojąco lane) . . . . . zł. 59.—

+ dopłata rozmiarowa

Fasony zależnie od typu i rozmiaru o zł. 13 do 25 drożej za 100 kg.

Ceny powyższe należy rozumieć franco wagon stacja załadowania przy pełnowagonowych zamówieniach.

**Ceny wyrobów ogniotrwałych.**

Związek Fabryk Wyrobów Szamotowych i Ogniotrwałych notuje następujące ceny z ważnością od dn. 10 września 1930 r. aż do odwołania. Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. franco wagon stacja załadowania.

Cegła ogniotrwała		Cegła kotłowa	
zwyčajna . . . . .	zł 8,80	normalna . . . . .	zł 20,50
Cegła kopulakowa		Cegła kotłowa	
normalna . . . . .	„ 14,30	fasonowa . . . . .	„ 23,—
Cegła kopulakowa		Zaprawa . . . . .	„ 8,—
fasonowa . . . . .	„ 15,40		

**Z OSTATNIEJ CHWILI.**

Ulgi celne na maszyny i aparaty niewyrobiane w kraju zostały przedłużone, z niektórymi uzupełnieniami, rozporządzeniem ministerjalnym z d. 30 grudnia 1930 r. („Dziennik Ustaw“ № 94 z d. 31. XII. 1930 r.) do dnia 30 czerwca 1931 r. włącznie.

**Źródła zakupu.**

**Aparaty gorzelnicze i rektyfikacyjne** oraz wszelkie urządzenia. Zrzeszenie kotlarzy miedzi, Warszawa, ul. Prądyńskiego 6, Tel. 182-27.

**Aparaty „Fernholza“ do spawania, cięcia, żarzenia i topienia metali za pomocą tlenu i płynnego paliwa:** Dom Hand.-Techn. Jerzy Szrednicki. Warszawa, Plac Napoleona 3.

**Aparaty do spawania:** Tow. Akc. „Perun“, Warszawa. Biuro: Hortensja 6, tel. 89-34. Fabryka: Grochowska № 52, tel. 201-16.

**Aparaty optyczne i precyzyjne:** H. Kolberg i Spółka, Spółka Akcyjna w Warszawie, ul. Grochowska 35.

**Blachy dziurkowane (sita):** Wytwórnia Blach Dziurkowanych „Sita“ Warszawa, Wiatraczna 15, tel. 10 01 92, 10 13 10.

**Boilery:** Zakłady Kotlarskie i Mechaniczne W. Dmowski, Warszawa, Płocka 20, Tel. 282-48.

**Betoniaraki, dźwigi budowlane:** Maszyny do pustaków stropowych, mieszadła do wapna, taczki żelazne i t. p. Fabryka Maszyn Rzewuski i S-ka. Warszawa, ul. Ordynacka 7 tel. 628-17,

**Druty — gwoździe — siatki:** Druty surowe i ocynkowane gładkie i kolczaste, gwoździe, siatki ogrodzeniowe i rzeczne, wkłady materacowe i t. p. Wadowicki Przemysł Drućniany założyciela Józefa Goreckiego. Wadowice (Małopolska).

**Druty stalowe sprężynowe.** jasnne i ocynkowane, między innymi specjalnie do wyrobu materaców, poleca Belgijska Sp. Akc. Warszawskiej Fabryki Drutu, Szytów i Gwoździ, Warszawa, Praga, Objazdowa № 1. Tel. 6-81, 160-79, 160-61.

**Dźwigi osobowe i osobowociężarowe:** Fabryka Maszyn „Moc“ Sp. Akc., Warszawa, Wolska 121, tel. 148-30.

„Bracia Jenike, Fabryka Dźwigów Spółka Akcyjna“, Warszawa, Aleja Jerozolimska 20, telefon: 29-64 i 220-00.

**Dźwigniki — Łańcuchy:** „Bracia Jenike, Fabryka Dźwigów Spółka Akcyjna“, Warszawa, Aleja Jerozolimska 20, telefon: 29-64 i 220-00.

**Dźwigniki osobowe i ciężarowe:** Warsz. Fabr. Masz. windowch „Sita“, Chłodna 5, tel. 647-78.

**Elektrody do spawania łukiem elektrycznym:** Franc. Tow. Akc. „Perun“ Warszawa, Oddział w Polsce. Biuro: ul. Hortensja 8, tel. 89-34 i 162-99. Fabryka: ul. Grochowska 52, tel. 201-16.

**Elektrotechnika:** Ogniwa wszelkiego rodzaju, baterje kieszonkowe i anodowe, wrętki i nakrętki mos. z gw. do met. „Hencil“, Sp. z o. o., Warszawa, Żelazna 67, Telefon 189-14.

„Elektrotechnika“. Fabryka Zyrandoli elektrycznych A. Marciniak, Spółka Akcyjna, Warszawa. Zarząd i Fabryka, ul. Wronia 23, tel. 195-08, 192-02. Wzorownia, ul. Złota 49, telefon 260-76, 260-06.

**Elektrotechnika, ogniwa, baterje kieszonkowe i anodowe, latarki elektryczne „TYTAN“** Bronisław Rejchman, Warszawa, Tamka 14, tel. 10-64.

**Elewatory (podnośniki):** Krawczyk i S-ka w Zawierciu.

\* Rybnicka Fabryka Maszyn, Sp. z ogr. por. Rybnik, G. Śl.

**Fabryka Zegarów:** Braci Fortwängler właśc. K. F. Hettich w Warszawie, Okopowa 26, Tel. 15-47.

**Frezowanie kół zębatach:** Bracia J. i K. Olesiński, Warsztaty mechaniczne w Warszawie, Wronia 67. Telefon 14-25. Specjalność: Frezowanie kół zębatach, czołowych, prostych, ukośnych, ślimakowych, stożkowych (winklowych), ukośnych i prostych.

**Garnki i przewody rurowe:** Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

**Gramofonowe mechanizmy:** Fabryka wyrobów metalowych Adolf Feigenbaum. Warszawa, Targowa 44. Tel. 178-55.

**Gryzarki:** Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

**Gryzarki uniwersalne:** Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

\* Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza. Waldemar Krusche i S-ka, Pabjanice.

**Imadła:** Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

**Kalandry:** Tow. Akc. J. John w Łodzi.

**Konstrukcje budowlane:** Polska Fabryka Siatki Jednolitej Hr. St. Ledóchowski Sp. Akc., Warszawa, ul. Przemysłowa 24, Telefon 72-35.

**Kotły parowe:** Tow. Akc. Bormann, Szwede i S-ka Warszawa, Srebrna 16.

**Koła pasowe transmisyjne:** S. Waberski i Spółka Sp. Akc. Warszawa, ul. Markowska 8.

**Kuto - Prasowane tłoczone** i sztanconane wyroby ze stali i żelaza wykonywa z własnych i powierzonych materiałów „Fabryka wyrobów kuto-prasowanych „Prasomiot“. Warszawa, Szczęśliwicka № 11, telefon 217-17.